

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym – Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Piotr Gerke (spr.)

Sędziowie: SSO Agata Adamczewska

SSR Renata Chmielewska (del.)

Protokolant : prakt. Paweł Chrostowski

przy udziale Prokuratora Prok. Okręg. Danuty Mazur

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2014 r.

sprawy **M. S.**,

oskarżonego z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii,

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 26 czerwca 2014 r., sygn. akt III K 677/13,

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną,

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 230,- zł tytułem kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Renata Chmielewska Piotr Gerke Agata Adamczewska

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 czerwca 2014 roku w sprawie III K 677/13 Sąd Rejonowy Poznań - Grunwald i Jeżyce w Poznaniu uznał oskarżonego **M. S.** za winnego tego, że w dniu 7 listopada 2013 r. w P. posiadał wbrew przepisom ustawy znaczną ilość środków odurzających w postaci ziela konopi innych niż włókniste o łącznej masie 494,18 g netto, która to substancja jest zaliczana do środków odurzających grupy I-N i IV-N, tj. przestępstwa z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2006 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2005 r. nr 179 poz. 1485 ze zm.), i wymierzył oskarżonemu karę 1 roku pozbawienia wolności. Nadto na podstawie art. 70 ust. 4 ww. ustawy orzekł wobec oskarżonego nawiązkę w kwocie 2000 zł na rzecz Stowarzyszenia (...) Oddział w P. a na podstawie art. 70 ust. 2 ww. ustawy przepadek poprzez zniszczenie na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych w postaci środków odurzających w postaci suszu roślinnego. Poza tym obciążył oskarżonego kosztami sądowymi w części, tj. wymierzył mu wyłącznie opłatę w kwocie 180 zł.

Powyższy wyrok został zaskarżony **apelacją** przez **oskarżonego**, który kwestionując rozstrzygnięcie w całości, zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania – art. 5 § 2 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie w stosunku do oskarżonego, podczas gdy w niniejszym postępowaniu zaistniały niedające się usunąć wątpliwości co do oskarżonego, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia,
2. obrazę przepisów postępowania – art. 410 k.p.k., polegającej na wybiórczej analizie i dowolnej interpretacji zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego z pominięciem istotnych jego części,
3. obrazę przepisów postępowania – art. 7 k.p.k., która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, poprzez niedanie wiary twierdzeniom oskarżonego co do okoliczności wejścia w posiadanie tychże narkotyków, motywacji, jaką miał się kierować oraz co do jego świadomości zawartości torby,

ewentualnie:

4. rażąco niewspółmierność orzeczonej kary poprzez wymierzenie jej w wysokości 1 roku pozbawienia wolności.

Wobec powyższego oskarżony wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie od zarzucanego mu czynu oraz obciążenie Skarbu Państwa kosztami postępowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, zaś w konsekwencji postawienia 4. zarzutu - o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie kary 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 4 lat tytułem próby.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniesiona apelacja okazała się **bezzasadna w stopniu oczywistym** w rozumieniu art. 457 § 2 k.p.k., co ma miejsce zawsze, gdy „prima facie, bez dogłębnej analizy podniesionych w niej zarzutów, expressis verbis widać, że są one nietrafne” (por. Zb. Kwiatkowski, Przegląd Sądowy 2005/9/149; tak samo m. in. Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyrokach: z dnia 21 września 2006 r., sygn. II AKa 79/06, KZS 2006/10/19 i z dnia 28 lutego 2007 r., sygn. II AKa 26/07, KZS 2007/4/38). W realiach niniejszej sprawy owa oczywista bezzasadność apelacji oskarżonego wyrażała się w sposobie formułowania przez niego zarzutów oraz jego argumentowania, sprowadzającym się do polemiki z ustaleniami i poglądami Sądu Rejonowego.

Wprawdzie – jak zauważył Sąd Najwyższy w postanowieniu z 2 sierpnia 2006 r., sygn. II KK 238/05, LEX nr 193046 – „przy oczywistej bezzasadności zarzutów apelacyjnych, Sąd odwoławczy może - dzieląc w pełni dokonaną przez Sąd meriti ocenę dowodów - uchylić się od wnikliwego odniesienia się w uzasadnieniu swojego wyroku do tych zarzutów, gdyż byłoby to jedynie zbędnym powtórzeniem zasadnej argumentacji sądu I instancji”, to jednak w realiach niniejszej sprawy konieczne jest zwrócenie uwagi na kilka aspektów zaskarżonego orzeczenia, które mimo oczywistej słabości apelacji wymagają jednak podkreślenia.

Odnośnie do pierwszego z zasygnalizowanych na wstępie zastrzeżeń do apelacji podkreślenia wymaga, że podstawy stawianych zarzutów nie mogą stanowić przepisy postępowania o charakterze ogólnym, które nie regulują zasad postępowania w sprawach karnych, a tylko określają cel, którym jest prawidłowe ukształtowanie postępowania.

Nie można zatem zasadnie stawiać zarzutu obrazę art. 5 § 2 k.p.k. na tej podstawie, że strona zgłasza wątpliwości co do ustaleń faktycznych. Dla oceny czy został naruszony zakaz in dubio pro reo, nie są miarodajne wątpliwości strony procesowej, ale jedynie to, czy sąd orzekający wątpliwości takie powziął i rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, albo to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. W wypadku bowiem, gdy ustalenia faktyczne zależne są od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu reguły in dubio pro reo, albowiem jedną z podstawowych prerogatyw sądu orzekającego jest swobodna ocena dowodów.

Jednocześnie zasada tłumaczenia wątpliwości na korzyść oskarżonego nie polega na obowiązku automatycznego wyboru najkorzystniejszej wersji wynikającej z wyjaśnień i zeznań o niejednakowej treści. Nie jest więc sprzeczny z tą

zasadą wybór wersji mniej korzystnej dla oskarżonego, jeśli oczywiście znajduje ona oparcie w dowodach, nadto jest logiczna i zgodna z doświadczeniem życiowym, co miało miejsce w przedmiotowej sprawie. Zaś zaprezentowanie przez stronę własnych wątpliwości co do stanu dowodów, nie wystarczy dla przekonania sądu odwoławczego o zasadności podniesionego w tej mierze zarzutu.

Sąd Rejonowy nie powziął żadnych wątpliwości co do tego, że oskarżony dopuścił się przypisanemu mu przestępstwa, zaś apelujący nie zdołał skutecznie podważyć poczynionych w tej mierze ustaleń.

Formułując kolejne zarzuty apelacyjne, oskarżony koncentruje się na dowodzeniu swojej niewinności, dopatrując się obrazy przepisów art. 7 i art. 410 k.p.k., a wobec faktu, że zarzuty te są ze sobą ściśle związane, zasadne będzie łączne ich omówienie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wypracowano wymogi, którym podlegać musi ocena dowodów, aby nie przekształciła się w „dowolną”. Tak więc przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. wtedy, gdy:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.),
- stanowi wyraz rozważenia wszystkich tych okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),
- jest wyczerpujące i logiczne - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.) (por. SN WRN 149/90, OSNKW 1991, nr 7-9, poz. 41 oraz SN V KK 375/02, OSN Prok. i Pr. 2004, nr 1, poz. 6 i szereg innych).

Przede wszystkim zaś, dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób odmienny od oczekiwań oskarżonego, nie stanowi naruszenia przepisów art. 7 i 410 k.p.k.

Przenosząc powyższe na grunt rozpatrywanego przypadku, stwierdzić należy, iż Sąd I instancji, wbrew stanowisku skarżącego, w sposób staranny przeprowadził postępowanie dowodowe, należycie rozważył całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, dokonał oceny zgromadzonych w sprawie dowodów w sposób zgodny z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, a na tej podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, dokonując prawidłowej subsumpcji oraz należycie wyważył orzeczone wobec oskarżonego karę i środek karny, zaś stanowisko swoje w tym względzie szczegółowo i logicznie uzasadnił, umożliwiając tym samym pełną kontrolę odwoławczą.

Sąd Okręgowy przeanalizował dokonaną przez Sąd I instancji ocenę zebranego materiału dowodowego w oparciu o krytykę przedstawioną w skardze apelacyjnej i nie znalazł podstaw do jej kwestionowania. Brak było zatem podstaw do zasadnego twierdzenia o obrazie wskazanych w apelacji przepisów.

Apelujący zakwestionował przede wszystkim dokonaną przez Sąd meriti ocenę złożonych przez siebie wyjaśnień, wskazując, że przecież opisał okoliczności nabycia torby oraz późniejsze dyspozycje osoby, która zleciła mu jej przechowanie. Stracił tym samym z pola widzenia fakt, że zaprezentowana przez niego wersja wydarzeń, w świetle m.in. jego uprzedniej karalności za przestępstwa narkotykowe, jest nie tylko nielogiczna i sprzeczna z zasadami doświadczenia życiowego, ale przede wszystkim naiwna i nieudolna. Należy podzielić stanowisko Sądu I instancji, że z uwagi na ww. przestępczą przeszłość oskarżony winien co najmniej mieć świadomość wyglądu i zapachu marihuany. Nadto znajdowanie się w zatrzymanej torbie poza narkotykami także pieniędzy i wagi elektronicznej potwierdza zasadność odmówienia wiary linii obrony oskarżonego.

Co istotne, ustalony przez Sąd Rejonowy przebieg zdarzenia znalazł potwierdzenie w zeznaniach świadka A. W., który opisał zachowanie oskarżonego w trakcie zatrzymania oraz fakt dysponowania przez niego torbą pełną suszu oraz

opinii biegłego sądowego M. B., który jednoznacznie wskazał, że zabezpieczony u oskarżonego susz koloru brunatno-zielonego to marihuana.

W pełni okazał się zatem przekonujący sposób ustalenia przez Sąd Rejonowy stanu faktycznego, zaś próby jego kwestionowania przez oskarżonego były zwyczajnie chybione.

Powyższe zostało szczegółowo omówione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (k. 218-220 akt) i Sąd Odwoławczy nie widzi potrzeby bardziej szczegółowego powtarzania zaprezentowanej tam argumentacji, odsyłając do niej w całości i czyniąc ją własną. Natomiast lakoniczny wywód zaprezentowany w uzasadnieniu apelacji to własny pogląd oskarżonego w tym względzie, w polemiczny sposób próbujący zdyskredytować ustalenia Sądu meriti.

Reasumując, żaden z podniesionych zarzutów dotyczących obrazy przepisów postępowania w sposób oczywisty nie zasługiwał na uwzględnienie. Stanowczo wskazać trzeba, że pozyskany materiał dowodowy pozwolił na wyjaśnienie wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności, czego wprost dowodzi analiza zgromadzonych w sprawie dowodów.

Na zakończenie należy odnieść się do podniesionego ewentualnie zarzutu rażącej niewspółmierności wymierzonej oskarżonemu kary 1 roku pozbawienia wolności poprzez brak orzeczenia o warunkowym zawieszeniu jej wykonania.

Wskazać należy, iż spośród względnych przyczyn odwoławczych, również zarzut z art. 438 pkt 4 k.p.k. ma charakter całkowicie ocenny i można go zasadnie podnosić tylko wówczas, gdy kara - jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia - nie uwzględnia w sposób właściwy wszystkich istotnych okoliczności wiążących się z poszczególnymi dyrektywami i wskazówkami jej wymiaru, a inaczej mówiąc, gdy granice swobodnego uznania sędziowskiego (art. 53 k.k.) zostały przekroczone, a orzeczona kara w odczuciu społecznym jest niesprawiedliwą.

Sąd odwoławczy, w pełni dzieląc definicję „rażącej niewspółmierności” jednolicie prezentowaną przez doktrynę i orzecznictwo oraz oceniając z kolei trafność rozstrzygnięcia Sądu I instancji w tym zakresie stwierdził, iż wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności nie sposób uznać za rażąco niewspółmiernie surową. Sąd Rejonowy przekonująco i zgodnie z zasadami obiektywizmu i indywidualizacji kary przedstawił okoliczności wpływające na jej wymiar, baczyl, by były one adekwatne do stopnia winy sprawcy i społecznej szkodliwości czynu, a nadto by spełniała w głównej mierze cele zapobiegawcze, ale też i wychowawcze oraz właściwie oddziaływała społecznie.

W szczególności Sąd prawidłowo wskazał jako okoliczność obciążającą dotychczasową trzykrotną karalność oskarżonego za przestępstwa podobne – tzw. narkotykowe, w tym fakt dwukrotnego odbywania przez niego kary pozbawienia wolności oraz na brak okoliczności łagodzących.

W tym kontekście i w sytuacji, gdy dolna granica ustawowego zagrożenia za przypisane oskarżonemu przestępstwo wynosiła 1 rok, a górna 10 lat, to wymierzenie przez Sąd Rejonowy kary w wymiarze 1 roku w żadnej mierze nie pociągało za sobą jej rażącej surowości w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k.

Wbrew stanowisko oskarżonego, rażącej surowości kary nie można dopatrzeć się także w odstąpieniu od zawieszenia mu wykonania kary pozbawienia wolności. Wskazać należy przede wszystkim, że przepis art. 69 § 1 i 2 k.k. przy stosowaniu instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności nakazuje kierować się względami szczególnie-rewencyjnymi. Aby zatem możliwe było warunkowe zawieszenie wykonania kary, sąd musi nabrać przekonania, że sprawca nie powróci do przestępstwa i wykonanie wymierzonej kary nie będzie konieczne dla wdrożenia go do przestrzeganego porządku prawnego. Tego rodzaju przekonanie bazować zaś musi na ocenie postawy sprawcy, jego właściwościach i warunkach osobistych, dotychczasowego sposobu życia oraz zachowania się po popełnieniu przestępstwa.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji zasadnie nie zastosował wobec oskarżonego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania wymierzonej mu kary pozbawienia wolności. W świetle przedstawionych wyżej okoliczności, uprzednia trzykrotna karalność oskarżonego za przestępstwa tzw. narkotykowe przemawia przeciwko zastosowaniu wobec niego przedmiotowej instytucji, co więcej, można na jej podstawie wysnuć wniosek, że wobec nieskuteczności

upřednio wymierzanych mu kar, w tym pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania, następnie zarządzonej do wykonania, oskarżony może po raz kolejny naruszyć porządek prawny. Na powyższe nie mają wpływu podniesione w apelacji okoliczności natury osobistej, wręcz przeciwnie, brak posiadania przez niego zatrudnienia oraz zawodu przemawia za dużym prawdopodobieństwem powrotu przez niego do przestępczego sposobu zdobywania środków utrzymania.

Podobnie brak zastrzeżeń do zasadności i wysokości wymierzonej oskarżonemu nawiązki w kwocie 2.000 zł. Jej wysokość nie razi surowością, wzięwszy pod uwagę przewidzianą przez ustawodawcę możliwość jej wymierzenia w wysokości do 50.000 zł (art. 70 ust. 4 ww. ustawy) oraz okoliczności wskazane przez Sąd przy okazji rozważań o wysokości kary pozbawienia wolności.

Mając na uwadze całokształt poczynionego wywodu, Sąd odwoławczy zaakceptował w całości wysokość wymierzonych M. S. - zawierającej się w ramach sędziowskiego uznania w rozumieniu art. 53 k.k. – kary pozbawienia wolności i środka karnego, jak i uzasadniające je rozważania Sądu I instancji, uznając, iż całokształt dolegliwości, jakie spotkają oskarżonego, jest trafny, wyważony i należyście uwzględnia przesłanki ich wymiaru.

Z tych też względów Sąd Okręgowy nie podzielił argumentacji zawartej w apelacji oskarżonego, nie znajdując podstaw do zmiany zaskarżonego orzeczenia w kierunkach postulowanych w tym środku odwoławczym.

Konsekwencją powyższego było uznanie apelacji za oczywiście bezzasadną. Dlatego też, jak również nie dopatrując się z urzędu żadnej z okoliczności, o których mowa w art. 439 k.p.k. i art. 440 k.p.k., Sąd Okręgowy na podstawie art. 437§1 k.p.k. **utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.**

Rozstrzygnięcie o **kosztach procesu za postępowanie odwoławcze** na rzecz Skarbu Państwa znajduje oparcie w przepisach art. 627 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. oraz art. 1 i art. 2 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (jedn. tekst: Dz. U. z 1983 r. nr 49 poz. 223 ze zm.), nadto w § 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (Dz. U. nr 108 poz. 1026 ze zm.) oraz § 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 sierpnia czerwca 2003 r. w sprawie określenia wysokości opłaty za wydanie informacji z Krajowego Rejestru Karnego (Dz. U. nr 151 poz. 1468).

Renata Chmielewska Piotr Gerke Agata Adamczewska